

## Relacja ze spotkania kwartalnego „W GCOP przy kawie” – 21.06.2016 r.

Na początku spotkania Andrzej Gillner (dyrektor Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych) przywitał zebranych i poprosił o krótkie przedstawienie się. Następnie przypomniał o konieczności przygotowania i uchwalenia Programu Współpracy Miasta Gliwice z Organizacjami Pozarządowymi na rok 2017, a tym samym o konieczności ustalenia zadań priorytetowych.

Tu głos zabrał Radosław Truś (Oddział Uczelniany PTTK), który przybliżył zebrany tę kwestię. Do tej pory zadań priorytetowych było zbyt wiele, a jak sama nazwa wskazuje, priorytet to coś ważniejszego od reszty, coś, czym należy zająć się w pierwszej kolejności, więc najlepiej byłoby wskazać ich kilka, a nie kilkanaście. Zadanie priorytetowe może być bardzo pojemne, w którego ramach może zmieścić się wiele różnych projektów, więc najważniejsze to wybrać konkretne kierunki.

Andrzej Gillner przypomniał zadania priorytetowe z 2016 roku i przedstawił propozycje zadań na rok 2017 zgłoszone przez poszczególne Wydziały Urzędu Miejskiego w Gliwicach oraz zespoły branżowe:

- organizacja czasu wolnego dzieci i młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem edukacji artystycznej i sportowej (Wydział Edukacji),
- organizacja przedsięwzięć w dziedzinie kultury i sztuki ze szczególnym uwzględnieniem organizacji wydarzeń kulturalnych w osiedlach miasta oraz nowatorskich projektów artystycznych (Wydział Kultury i Promocji Miasta),
- działalność na rzecz osób bezdomnych poprzez prowadzenie ogrzewalni dla bezdomnych (Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych),
- wspieranie zadań z zakresu edukacji, oświaty i wychowania dzieci i młodzieży poprzez aktywne metody przekazywania wiedzy wraz z organizacją czasu wolnego (Zespół Branżowy ds. Edukacji, Wychowania i Innowacyjności),
- ogólnopolski letni festiwal muzyczny (Zespół Branżowy ds. Kultury),
- badania przesiewowe wzroku mieszkańców Gliwic (Zespół Branżowy ds. Zdrowia, Pomocy Społecznej, Ekologii oraz Turystyki i Krajoznawstwa).

Następnie Andrzej Gillner i Radosław Truś przytoczyli wnioski z dyskusji, która toczyła się na posiedzeniu Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, a mianowicie, że zadania priorytetowe należy tak dobierać aby mogły być realizowane przez organizacje pozarządowe lub we współpracy z nimi. W programie lepiej nie zamieszczać zadań, które mogą dla gliwickich organizacji okazać się niewykonalne. Trudno będzie znaleźć stowarzyszenie, która zajmie się badaniami dna oka, ewentualnie mogłoby się zająć kampanią informacyjną, nagłaśnianiem tematu, promowaniem poddawania się badaniom itp. Łatwiejszym zadaniem będzie prowadzenie ogrzewalni dla osób bezdomnych, choć organizacje mogłyby zajmować się nie tworzeniem takich miejsc, ale docieraniem do osób bezdomnych, informowaniem ich o ogrzewalniach i zachęcaniem do skorzystania z nich.

Marian Dragon (Fundacja Rytm) poproszony o szczegóły „letniego festiwalu”, powiedział, że nadal czeka na informacje od Przewodniczącego Zespołu Branżowego ds. Kultury – Marka Niewiarowskiego, który miał to zadanie doprecyzować.

Radosław Truś zauważył, że niektóre zadania priorytetowe są źle skonstruowane, powinny być ujęte bardziej ogólnie, wskazywać kierunek działań jak np. promocja zdrowia, wspieranie osób bezdomnych, a nie wskazywać, co konkretnie należy zrobić np. badania dna oka, ogrzewalnie dla osób bezdomnych czy festiwal.

Łukasz Gorczyński (Urząd Miejski w Gliwicach) podkreślił, że przy zadaniach priorytetowych można również wskazać osiedla, gdzie niewiele się dzieje, albo które borykają się z konkretnymi problemami, by zainteresować nimi organizacje i tam skierować ich działania. Dodał też, że mimo uczynienia jakiegoś zadania priorytetowym, może ono nie przyciągnąć uwagi organizacji i wtedy pozostanie pula niewykorzystanych pieniędzy (tak było z innowacyjnymi działaniami kulturalnymi).

Radosław Truś zaproponował, rozesłanie do wszystkich organizacji pozarządowych informacji o tworzonego Programie Współpracy i zgłoszonych zadaniach priorytetowych, żeby były świadome sytuacji.

Jacek Rogoliński (Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Badań nad Rakim) opowiedział o swoich doświadczeniach przy organizowaniu różnego rodzaju spotkań i wykładów (m.in. w Muzeum, Starym Hangarze), na które, mimo szeroko zakrojonej promocji, przychodzi niewiele osób i zaproponował, by jednym z zadań priorytetowych było aktywizowanie mieszkańców, walka z ich biernością.

Marian Dragon dodał, że o bierności ludzi i organizacji nie trzeba dużo mówić, wystarczy spojrzeć na listę obecności spotkania – liczba osób, liczba reprezentowanych organizacji mówi sama za siebie. Zwrócił się też z pytaniem do Andrzeja Gillnera o to, czy Urząd Miejski w Gliwicach na przestrzeni lat brał pod uwagę głosy organizacji dotyczące Programu Współpracy. W odpowiedzi usłyszał, że wpływ organizacji stopniowo, ciągle rośnie. Kiedyś zadań priorytetowych było kilkanaście, organizacje zgłaszały kolejne, teraz doszliśmy do punktu zwrotnego i czynimy deklaratywne priorytety rzeczywistymi.

Zwrócono też uwagę na to, że był np. Europejski Rok Wolontariatu czy Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i miało to swoje odbicie w Programie. Radosław Truś podkreślił, że wszyscy ciągle się uczymy, a uwagi zawsze warto zgłaszać, bo docierają one do UM, czego przykładem jest chociażby Budżet Obywatelski, wprowadzanie w nim zmian, promowanie go. Głos organizacji w temacie Programu Współpracy również zostanie usłyszany i wzięty pod uwagę.

Druga część spotkania poświęcona została internetowej bazie wydarzeń organizowanych przez gliwickie organizacje.

Czesław Dudek (Rada Seniorów) zaproponował, by wszelkie informacje tego typu pojawiały się na stronie GCOP. Radosław Truś zauważył, że informacje o działaniach organizacji pojawiają się w wielu miejscach, jest wiele narzędzi do komunikowania się ze światem, tylko nie ma spójności, jedna informacja trafia tu, druga tam i widzimy, że ciągle brakuje jednolitej, pełnej bazy.

Łukasz Gorczyński przypomniał o zakładce na stronie miasta, która może nie jest doskonała, ale jest i warto z niej korzystać, bo po co tworzyć nowe byty, kiedy można rozwinąć już istniejące, szukać informacji na tych, które już są i działają.

Jacek Rogoliński zauważył, że skoro promowanie działań sprawia organizacjom problem, to może jednym z zadań priorytetowych powinno być stworzenie nowego lub wspieranie już istniejącego systemu upowszechniania informacji o wydarzeniach organizowanych przez trzeci sektor.

Marian Dragon zasugerował, by GCOP zajął się zbieraniem i publikowaniem informacji nie tylko na swojej stronie, ale gdzieś dalej.

Józef Gogoliński (Klub Abstynentów Krokus) zanegował powyższy pomysł, tłumacząc, że to organizacja ma się tym zajmować, jeśli ktoś organizację założył, to jest za nią odpowiedzialny, musi o nią zadbać, by zaistniała w mediach, założyć konto na Facebooku lub znaleźć kogoś, najlepiej wśród członków

organizacji, kto to będzie robił i promował działania; GCOP może ewentualnie pomóc, nauczyć czegoś, wskazać kierunek.

Marian Dragon ponownie zasugerował, by GCOP w jakiś sposób wspierał i koordynował wysiłki organizacji w tym zakresie.

Radosław Truś zgłosił postulat, by GCOP zapytał organizacje, co myślą o tym, by GCOP zbierał informacje, czy powinna być jakaś dodatkowa zakładka, może specjalny kalendarz, gdzie organizacje mogłyby same zamieszczać informacje, bez absorbowania pracownika GCOP, czyli narzędzie do samodzielnego publikowania, gdzie wpisywałoby się proste informacje: kto, co, kiedy, gdzie, jak, po co, ewentualnie z opcją wskazania strony organizacji, gdzie byłoby więcej szczegółów.

Łukasz Górczyński stwierdził, że bez chętnych organizacji, bez wręcz zobligowania ich do publikowania, narzędzie może się okazać martwe i będzie to strata czasu.

Czesław Dudek zaproponował, by Andrzej Gillner – Dyrektor GCOP zebrał opinie na poruszane tematy, a następnie poinformował o nich uczestników „W GCOP przy kawie”.

Na tym spotkanie zakończono.

Protokołowała: Monika Wojdowska-Krawczyk